

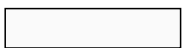
Prawie wszystkie duże grupy energetyczne w Polsce planują budowę mocy wytwórczych opalanych gazem ziemnym, ale produkcja energii z gazu także powoduje emisję CO₂. Mapa drogowa 2050 zakłada znaczące ograniczenie emisji CO₂, czy więc budowa mocy gazowych ma sens?

- Mapa drogowa 2050 przygotowana przez Komisję Europejską powinna zostać jak najszybciej wyrzucona do kosza. Jest to dokument wewnętrznie sprzeczny, który mówi, że mamy być gospodarką zeroemisyjną, ale nie mówi co z emisjami zrobić.

W dokumencie mówi się o CCS, ale wielokrotnie zastrzega się, że jest to technologia niewdrożona komercyjnie, a wiele firm oraz organizacji społecznych i ekologicznych ma do niej zastrzeżenia. Komisarz UE ds. energii Günther Oettinger nadal powtarza kwestie związane z CCS, ale w coraz mniej w nie wierzy.

Pojawia się nowe hasło: CCU (Carbon Capture and Utilisation), czyli coś co jest bardziej racjonalne i nad czym warto się pochylić. CCU to wychwycenie CO₂ i zagospodarowanie go a nie włączanie pod ziemię i budowanie infrastruktury przesyłowej CO₂.

Trzeba znaleźć sposób, co z CO₂ zrobić. Jeśli znajdziemy pomysł na jego zagospodarowanie, to będzie można go wyłapywać. Dziś jeszcze pomysłu na wykorzystanie CO₂ nie ma, ale to nie oznacza, że nie można wydawać pieniędzy na badania i rozwój związane z zagospodarowaniem CO₂. O zeroemisyjnej gospodarce będzie można mówić tylko wtedy, kiedy się znajdzie sposób na wykorzystanie CO₂.



Leave this field empty if you're human:

Patrząc na pomysły i opinie KE i Parlamentu Europejskiego nie widać, żeby obecny kierunek polityki energetycznej miał się zmienić.

Ale to nie znaczy, że nie można zadawać trudnych pytań. Trzeba zadawać pytania komisarzom KE, gdzie CCS będzie funkcjonował, jak zostanie sfinansowany i czy chcą mieć składowisko CO₂ obok swojego domu. Trzeba też pamiętać o tym, że CCS powoduje obniżenie sprawności wytwarzania energii. Ta technologia ma więc same wady. Jeżeli KE jeszcze wierzy w CCS to się bardzo temu dziwię. Jak się dokładnie przeczyta Mapę drogową 2050 i wypowiedzi komisarza Günthera Oettingera, to zauważymy, że opinie dotyczące CCS nie są wcale optymistyczne.

CCS związany jest z wykorzystywaniem paliw kopalnych, a pomysł KE jest taki, że zamiast paliw kopalnych mamy stosować OZE. To jest realistyczny kierunek?

Źródło: Wirtualny Nowy Przemysł. [Czytaj dalej...](#)